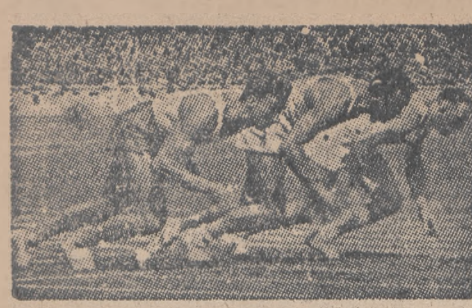
Cena 15 złotych



START

Rok IV | Kraków, dnia 16 lutego 1948 | Nr. 7 (208)

Prawidłowe rozwiązanie Konkursu P. K. Ol.

„ZGADNIJ KTO WYGRA"

1 Polska—Czechosłowacja 3:1
1 Lublin—Rzeszów 9:7
2 Milicyjny—ŁKS 4:12
1 Baildon—Ferrum 6:4
1 Siemianowiczanka—Zgoda 5:0
1 Śląsk—RKS (Zagłębie) 6:1
2 Huta Pokój—Batory 1:6
2 Polonia (Sosn.)—Walcownia 0:5
x Liniarnia—Pogoń (Kat.) 2:2
2 Wisła—KKS (Poznań) 37:53
1 TUR—YMCA (Gdańsk) 51:26
2 AZS (W-wa)—Warta (Poznań) 40:49.

Duży sukces siatkarek polskich

Rozegrany w sobotę w Warszawie międzypaństwowy mecz: Czechosłowacja — Polska w siatkówce kobiecej, zakończył się dużym sukcesem zawodniczek polskich, które pokonały swojego przeciwnika w stosunku 3:1 (9:15, 15:13, 15:12, 15:10), zasługując w pełni na zwycięstwo.

Odmłodzony zespół siatkarek polskich grał w następującym zestawieniu: **Wojewódzka** (S. K. S., W-a), **Zakrzewska** (H.K.S. Łódź), **Szczawińska, Englisch, Pruszyńska** (A. Z. S. W-wa), **Brzezowska** (HKS Poznań), **Karczmarczyk** (H.K.S. Łódź).

Drużyna czeska grała w następującym składzie: **Cadilova, Fidlerova, Srutova, Lukesova, Nemethkova, Trpisova, Belusova, Moudrova.**

W zwycięskiej drużynie polskiej wyróżniły się: Wojewódzka, Englisch i Szczawińska.

Czeszki zrewanżowały się Polkom

Praga—Warszawa 3:2 (15:7, 15:7, 8:15, 6:15, 15:10)

W rewanżowym spotkaniu siatkarek czeskich i polskich, które pod „firmą" Pragi i Warszawy rozegrały w niedzielę mecz w stolicy, zwyciężyły siatkarki czeskie — pomimo, iż Warszawa prowadziła 2:0.

2 nowe rekordy na zawodach pływackch

Warszawa—Poznań 92:65

Rozegrany w Poznaniu międzynarodowy mecz pływacki zakończony zwycięstwem pływaków stolicy 92:65 przyniósł m. in. **2 nowe rekordy pływackie** okr. Poznańskiego. Uzyskali je **Cichowski** wynikiem 1.19.06 na 100 m stylem klas. i **Tedling** wynikiem 2.34.02 na 200 m styl. dow.

W meczu piłki wodnej pokonał Poznań Warszawę 6:1.

Budowlani (W-wa)—MKS (Łódź) 4:3 w zapasach

Mecz zapaśniczy rozegrany w Warszawie, zakończył się zwycięstwem tutejszego zespołu Budowlanych, dla których punkty zdobyli: Rokita wygrywając z Łazarskim, Maliszewski zwyciężając Matusiaka, Reda. i Książkiewicz.

W telegraficznym skrócie

LUBLIN—RZESZÓW 9:7

Międzymiastowy mecz bokserski, rozegrany w Lublinie, zakończył się zwycięstwem gospodarzy 9:7

ZJEDNOCZENIE (Łódź)—GRYF (Toruń) 14:2

Toruńczycy wystąpili do tego meczu bez swych doskonałych pięściarzy Gumowskiego i Strockiego

Grochów oddał punkty v. o.

Pięściarze Grochowa nie zjawili się na wyznaczony mecz przeciw Warcie w Poznaniu, oddając tym samym punkty v. o. Warcie, która jako ćwierćfinalista walczyć będzie w nadchodzącą niedzielę z **Wisłą w Poznaniu.**

14 klubów w Klasie Państwowej

KKS (Poznań) i Widzew (Łódź) w ekstraklasie

Obradujący przez 2 dni w stolicy pod przew. red. M. Stattera „sejm piłkarski" postanowił podwyższyć ilość klubów Klasy Państwowej **z 12 na 14.** W ten sposób obok znanych już poprzednio a wyłonionych na podstawie zeszłorocznych eliminacyj „ligowców" do czołowej klasy polskiego piłkarstwa zaliczone zostały dodatkowo 2 kluby: **KKS (Poznań) i Widzew (Łódź).** Spowoduje to zmianę ogłoszonego już terminarza i zajęcie dalszych terminów (odpada zakaz gry na wszystkich boiskach od 21. VII—11. VIII).

Walne Zebranie PZPN **odrzuciło projekt stworzenia II-giej ligi piłkarskiej, odwołania: KKS (Poznań)** w sprawie weryfikacji meczu **KKS—Polonia** (Świdnica), **odwołanie RKU** od weryfikacji meczu: **RKU—AKS** i **odwołanie Poznania** o weryfikacji międzymiastowych zawodów o puchar śp. Kałuży: **Poznań—Warszawa.**

Obszerne sprawozdanie z przebiegu obrad zamieścimy — z braku miejsca — w następnym numerze, tu tylko podamy, że w uzupełniających wyborach do Zarządu wybrani zostali: płk. **Minecki** (wiceprezes), płk. **Gąsior** (ref. spr. zagr.) **Filipkiewicz** (kronikarz), **Nowak** (ref. wyszkoleniowy), **Alfus** (kpt. sportowy), mjr. **Sznajder** (zast. skarbnika).

Sukces narciarzy polskich w Czechosłowacji

Z St. Moritz udała się część naszej ekipy olimpijskiej w składzie **St. Marusarz, Lipowski, Kwapień, Krzeptowski, Tajner i Dziedzic** na międzynarodowe zawody w miejscowości **Spindlerów Młyn** w Czechosłowacji, gdzie oprócz zawodników polskich, biorą udział **Norwegowie, Jugosłowianie i najlepsi narciarze Czechosłowacji.**

W pierwszym dniu zawodów rozegrano **bieg otwarty na 18 km** przy udziale 41 zawodników Zwyciężył **Cardal** (Czechosłowacja) 1,18,09, 2) **Dahl** (Norwegia).

Z polskich zawodników **Krzeptowski** zajął 7 miejsce (1,24,10), **Dziedzic** 9-te 1,24,34, **Kwapień** 12-te 1,26,34.

W klasyfikacji do biegu złożonego **Krzeptowski** zajął 4 miejsce z notą 208,5, **Dziedzic** 5-te z notą 205,5, **Kwapień** 9-te z notą 195 punktów.

Doskonale spisali się nasi narciarze **w konkursie skoków do biegu złożonego.** Na czoło wybił się tu **TAJNER,** który uzyskał największe długości w skokach **52 i 55 m.** Zdobył on **pierwsze miejsce w skokach do kombinacji, a dalsze zajęli: 2) Lukez** (Czechosłowacja) skoki 52 i 51,5 m, 3) **Dahl** (Norwegia) 50 i 49 m. **Dahl,** który miał świetną notę za bieg **zwyciężył w kombinacji norweskiej** z łączną notą: 424,2 pkt, 2) **KRZEPTOWSKI** (Polska) skoki: 48,5 i 50 m n.: 409.7, 3) Kadawy (Czechosłowacja), 7) Dziedzic,, 9) Kwapień.

W sobotnim konkursie słynny skoczek norweski **Birger Ruud** uzyskał długości 54 i 57 m, trener czeskich narciarzy Norweg Eklid 53 i 54,5 m, doskonały skoczek czeski Jebawy 51 i 51,5, a Stolba (Czechosłowacja) 52 i 52,5 m.

W niedzielę rozegrano w dobrych warunkach otwarty konkurs skoków. Jak było do przewidzenia, zwyciężyli Norwegowie — jednak **ST. MARUSARZ ulokował się na 5-tym miejscu,** bijąc m. in. zwycięzcę kombinacji norweskiej **Dahla** (Norw.) oraz **wszystkich skoczków czeskich i jugosłowiańskich.**

Wyniki niedzielnego konkursu:

1 Birger **Ruud** (Norw.) dł. skoku 67,5, 67, 73,5 m, 2) Hoel (Norwegia) 70, 68 i 74 m, 3) Haraldsen (Norw.) 66,5 67 i 68 m. 4) Eklid (Norw.) 66, 66, 67, 5) **Marusarz (Polska)** 64, 64, 71 m. 6) Ramza (Czechosłowacja) 62, 62, 68,5, 7) i 8) Dahl (Norw.) i Thomas (Czechosłowacja).

Z polskich zawodników Tajner zajął 11-te miejsce, Krzeptowski 13-te.



DEFILADA W ST. MORITZ. Drużyna polska w drodze na stadion olimpijski. Za St. Marusarzem, niosącym sztandar dr Załuski (niewidoczny na zdjęciu), obok dr Boniecki, a za nimi ekipa narciarzy polskich.

Doskonały skok o długości 74,5 m miał Jugosłowianin — nie ustał jednak i upadł, tracąc wszelkie szanse na dobrą lokatę.



W TOWARZYSTWIE SZWEDÓW. Nasi narciarze — olimpijczycy wraz z dr Załuskim (drugi od prawej) i dr Bonieckim (trzeci od prawej) w towarzystwie doskonałego biegacza szwedzkiego Eriksona (z Nr 74) i jego rodaka Taeppa (81).

Rój (Wisła) mistrzem kombinacji norweskiej Okręgu Podhalańskiego

W sobotę rozegrano w Zakopanem na Krokwi „zaległy" konkurs skoków do biegu złożonego, jako zakończenie mistrzostw Okręgu Podhalańskiego. W konkursie wzięło udział 30 skoczków z Janem Kulą i Ciaptakiem-Gąsienicą na czele. — Wyniki: 1) Kula dł. skok. 51, 55,5, nota: 216.3, 2) Ciaptak-Gąsienica (obaj SNPTT Zak.) skoki 51 i 53, nota 208,4, 3) Hoły (Wisła) skoki 46 i 50, nota 188,8. 4) Szuber (Wisła), 5) Gąsienica-Józkowy.

Po uwzględnieniu wyników biegu i konkursu skoków, mistrzem kombinacji norweskiej został Rój (Wisła) 38,30, 2) Hoły (Wisła), 3) Szuber (Wisła).

Śląsk — Poznań 10:6

Rozegrany w niedzielę w hali powystawowej w Katowicach międzyokręgowy mecz bokserski zakończył się zwycięstwem Śląska nad rezerwowym zespołem Poznania, zasilonym jedynie Pasterczykiem i Szymurą.

Wyniki (na pierwszym miejscu bokserzy Śląska):

w. musza: Kowalczyk przegrał wysoko na punkty z **Kasperczakiem;**

w. kogucia: **Grzywocz** znokautował w drugiej rundzie Szymańskiego;

w. piórkowa: **Bazarnik** wygrał na punkty.

w. lekka: **Rademacher** wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Książkiem;

w. półśrednia: **Kula** wygrał na punkty z Adamskim;

w. średnia: **Nowara** zwyciężył na punkty Krauzego;

w. półciężka: Urbaniak przegrał z **Szymurą;**

w. ciężka: Drapała znokautowany został w drugiej rundzie przez **Kołeczkę.**

Polonia — SKS 10:0 (4:0)

Pierwszy mecz piłkarski rozegrany w Warszawie, zakończył się zwycięstwem ligowców, mimo, iż ci wystąpili do meczu **bez Świcarza i Brzozowskiego** oraz zawieszonych **Szczepaniaka i Giewartowskiego.** Łupem bramkowym podzielili się: **Sularz i Jaźnicki po 3, Szczawiński 2, Woźniak 1 i jedna samobójcza.**

ŁKS—BORUTA 5:2 (1:1)

Pierwszy mecz piłkarski ŁKS przyniósł mu zwycięstwo nad A-klasowym zespołem Boruty 5:2.

B. A. Scott najlepszą sportsmenką

Najstarsze pismo sportowe w USA, nowojorska „Police Gazete" ogłosiła plebiscyt na najlepszą sportsmenkę świata. Pierwsze miejsce zajęła mistrzyni świata i triumfatorka ostatniej olimpiady, łyżwiarka kanadyjska Barbara Anna Scott, zdobywając złoty puchar ufundowany przez redakcję.

Bata (Zlin) w Krakowie

Międzynarodowy sezon piłkarski w Krakowie rozpoczęty zostanie meczem

BATA (Zlin)—WISŁA

W SOBOTĘ DNIA 28 LUTEGO BR.

Doskonała drużyna czeska grać będzie w sobotę w Krakowie, a w niedzielę zmierzy się z Pauchem w Chorzowie.

Trener Pruha rozpoczął już pracę w Cracovii

We wtorek rozpoczął już pracę swoją jako trener Cracovii Karol Pruha, świetny ongiś piłkarz czeski a ostatnio trener ligowej drużyny Czechosłowacji S. K. Ceskie Budziejowice. Pruha jest absolwentem międzynarodowego kursu trenerów, prowadzonego w Pradze przez **Fardhonca.**

I-szy półfinał

ŁKS — MKS (Gdynia) 12:4

Mecz bokserski z cyklu drużynowych mistrzostw Polski pomiędzy ŁKS—M. K. S. (Gdynia) wywołał w Gdańsku olbrzymie zainteresowanie i zakończył się wysokim zwycięstwem pięściarzy łódzkich, którzy w ten sposób pokonali jedną z najcięższych przeszkód w drodze do mistrzowskiego tytułu.

Wyniki techniczne (bokserzy ŁKS na pierwszym miejscu):

w. musza: Kamiński uległ nieznacznie **Sowińskiemu**,

w. kogucia: **Stasiak** pokonał coraz lepszego Gignala,

w. piórkowa: **Marcinkowski** wygrał zdecydowanie na punkty z Gołyńskim,

w. lekka: Bunikowski przegrał z **Antkiewiczem**,

w. półśrednia: **Olejnik** pokonał zdecydowanie Skierkę

w. średnia: **Pisarski** wygrał z Szymankiewiczem,

w. półciężka: **Żylis** wypunktował Licka,

w. ciężka: **Niewadził** znokautował w drugiej rundzie Mechlińskiego.

ZZK — Wisła 53:37 (25:23) — AZS 59:35 (29:15)

Poznańczycy mają do Krakowa specjalne szczęście. Miesiąc temu gosząc w Krakowie, Warta odniosła **2 kolejne zwycięstwa**, obecnie zaś tej samej sztuki dokonali kolejarze, występując **pod firmą: Z. Z. K.**, gdyż taką nazwę przyjął dawniejszy K. K. S.

Jak sam wynik mówi, w meczu przeciw Wiśle, gra do przerwy była wyrównana. Prowadzenie zmieniało się raz po raz i w pierwszych minutach po zmianie stron, Wisła wyrównała 25:25. Od tego momentu inicjatywę całkowicie przejęli goście, i wyzyskując słabe punkty drużyny krakowskiej zwiększali stopniowo swoje skore punktowe, doprowadzając w efekcie do wysoko cyfrowego zwycięstwa.

Trzeba zaznaczyć, że **Wisła wystąpiła bez Arleta** i nie wyleczonego jeszcze z kontuzji dr. Stokiem grała jednakże **o wiele słabiej, aniżeli się tego można było spodziewać.** Jedynym jasnym punktem drużyny czerwonej jest **Kowalówka**, który jednak powinien nauczyć się strzelać rzuty karne.

Punkty dla **Kolejarzy** zdobyli: Kolaśniewski 19, Grzechowiak 15, Jarczyński 15 i Kasprzak 4, dla **Wisły** zaś: Kowalówka 13, Stok 12, Pawlik 6, Szostak 4 i Hegerle 2.

Przed zawodami zarząd Wisły wręczył **dr. Stokowi złoty sygnet** z okazji 250 meczu i 10-letniej gry w barwach Wisły.

W drugim spotkaniu przeciwko krakowskim akademikom poznańczycy zagrali jeszcze lepiej, toteż zwyciężyli różnicą 24 punktów, chociaż AZS zagrał ten mecz lepiej niż Wisła dnia poprzedniego, zawodników krakowskich prześladował wybitny pech strzałowy.

AZS wystąpił w składzie osłabionym bez zdyskwalifikowanego Lipińskiego.

W zespole akademików wyróżnili się tym razem wszędobylski Paszkowski i Bahr.

Serię koszów w tym spotkaniu rozpoczynają akademicy, to pierwsze prowadzenie niedługo trwało, gdyż goście uzyskali podwójny rzut karny, z których jeden wykorzystali, a w chwilę potem zdobyli prowadzenie na 5:2. AZS wyrównał na 5:5, po którym to wyrównaniu kosze dla kolejarzy zaczęły się sypać jak z rogu obfitości, a różnica punktowa stale wzrastać tak, że do przerwy wynosiła ona już 14 punktów, a w końcowym rezultacie wzrosła ona do 24 punktów. Zdobywcami punktów dla gości byli: Kolaśniewski 24, Grzechowiak 15, Jarczyński 10, Kasprzak 6 i Śmigielski 4, natomiast dla AZS-u Paszkowski 10, Bahr 6, Ciupryk 5, Nagórski 4, Mizia 4 i Kozdrój, Obuchowicz i Rozpendowski po 2.

Sędziowali Rusiecki z Olsztyna i Toliński z Krakowa b. dobrze.

(Jak)

Zamiast w hokej... gra się w piłkę nożną

Cracovia — Wieczysta 8:0 (3:0)

Z uwagi na szybko zbliżający się termin rozpoczęcia mistrzostw w klasie państwowej, rozegraiy wszystkie trzy nasze czołowe kluby — mimo warunków dających raczej podstawę do rozegrania zawodów hokejowych — towarzyski mecz piłkarski przeciw A klasowym zespołom, wygrywając w przekonywującym stosunku

Najwyższy cyfrowy rezultat osiągnęła drużyna biało-czerwonych i mimo braku dwóch asów ataku: **Parpana i Szewczyka**, pokonała Wieczystą 8:0, spychając zwłaszcza po przerwie przeciwnika całkowicie do defensywy. Od większej porażki uratował drużynę Wieczystej doskonały bramkarz Nocek, który pod koniec meczu przeszedł — zapewne dla rozgrzania się, na pozycję pomocnika, ustąpiwszy miejsca rezerwowemu.

W drużynie Cracovii na środku napadu zagrał nowo pozyskany **Waja** z katowickiej „Pogoni", wykazując duży „zmysł piłkarski" i dość duże przygotowanie techniczne. Odnosimy jednak wrażenie, że niski wzrost będzie jednak przeszkoda przy zawodach z poważnym przeciwnikiem.

Spotkanie: Cracovia—Wieczysta, obserwował nowo pozyskany przez Cracovię Pruha, nie mogąc jednak przeprowadzić jeszcze dokładnej klasyfikacji, gdyż zarówno teren jak i przeciwnik nie były warunkami do egzaminu.

A propos terenu: **Błagam o rychłą zapowiedź zawodów hokejowych, co niechybnie sprawi, że aura wybitnie zmieni się i lunie ciepły „kapuśniaczek"**, tak bowiem zwykle zdarzało się, że gdy zapowiadano zawody hokejowe, trzeba było wybrać się z **parasolem i w kaloszach** — a na dzisiejsze zawody piłkarskie, trzeba było iść **w butach narciarskich** i z tzw. **„klapkami"** na uszach.

O samych zawodach nie można wiele napisać. Wyszczególnienie zwycięzców bramek nie mówi nawet o tym, że ciężar gry leżał całkowicie na trójce pomocy Cracovii w składzie: **b-cia Jabłońscy i Mazur**, „stały deputat" bramek Gędika — to efekt dwóch dobrze bitych rzutów karnych. Dwie dalsze bramki zapisał na swe konto debiutant Waja, a po jednej **Szeliga, Bobula, Radoń i Poświat. Sędziował b. dobrze Rutkowski** junior.

Zimowe igrzyska Wisły

Wisła — Podgórze 6:2 (5:1)

O ile pierwszy występ Cracovii w ub. niedzielę stał pod znakiem nadchodzącej wiosny (której symptomy dały się zauważyć w postaci błota), o tyle tegoroczny debiut Wisły, zakończony jej „umiarkowanym" zwycięstwem nad Podgórzem w stosunku 6:2 (5:1), przypominał z lekka... St. Moritz! Ośnieżone boisko i fioletowe nosy kibiców (którzy zjawili się mimo to w dość pokaźnej liczbie) kazały oczekiwać raczej narciarzy niż piłkarzy. Ci ostatni jednak zjawili się nie tylko bez nart, ale po części i z gołymi kolanami. Braki te wystąpiły jaskrawo w czasie olimp... przepraszam, meczu, gdy nieznajomość wyższej szkoły jazdy na podeszwach była częstokroć przyczyną zbyt „intymnych" stosunków piłkarzy z ziemią. Trudno też winić bramkarza Podgórza za to, że wybiegając z bramki — ku powszechnej konsternacji — usiadł nagle na śniegu i spoglądał nieco zdziwiony na piłkę, która wtoczyła się do siatki. Z niekłamanym zadowoleniem obserwował natomiast bieg piłki szczęśliwy strzelec rozciągnięty obok po „klasycznym telemarku". Te przeciwności losu miały najwidoczniej wpłynąć na ducha braterstwa wśród obu drużyn, gdy w drugiej połowie po kontuzji bramkarza Podgórza, stanął na jego miejsce Jurowicz (ku niekłamanej uciesze widzów). W Wiśle bronił bramkarz zapasowy. To wyjaśnia po części „tajemnicę" remisowego wyniku po przerwie.

Obserwując ten mecz nie przez pryzmat własnego zmarzniętego nosa, trzeba oddać sprawiedliwość piłkarzom obu drużyn. W Wiśle dobrze grali Kohut i Cisowski, choć i reszcie nic zarzucić nie można. W Podgórzu nieźle spisywali się Żyła i bramkarz. Jurowiczowi lżej broniło się bramki Podgórza. Zdobywcami bramek dla Wisły byli: **Kohut (4), Cisowski i Kapusta.** Dla Podgórza: Zaporowski i Cygan. **(W. W.)**

Garbarnia — Dąbski 6:1 (3:1)

Garbarnia wystąpiła w pełnym składzie z Nowakiem na środku ataku, który był najlepszym zawodnikiem swojej drużyny.

Mecz rozpoczął się dość sensacyjnie, gdyż **już w pierwszych minutach zdobył Dąbski prowadzenie** ze strzału imiennika słynnego piłkarza Wisły, **Gracza** (prawoskrzydłowy Dąbskiego).

Jeszcze przed przerwą zmogła Garbarnia swojego przeciwnika 3-ma bramki, a po przerwie uzyskała dalsze 3, których strzelcami byli: **Ignaczak 4, Lasiewicz i Foryszewski.**

Trudne warunki atmosferyczne i terenowe, uniemożliwiają obecnie pewną klasyfikację zawodników poszczególnych drużyn; „optycznie", **najgorszy wynik uzyskała** Wisła nie mniej jednak obecność Jurowicza w bramce przeciwnika, wynik **taki całkowicie** tłumaczy.

Jeśli idzie o Cracovię, to jej mecz z Wieczystą, był **wypróbowaniem** rezerw, mających pod okiem trenera podciągnąć się w formie do zawodników tej klasy co bracia Jabłońscy, Gedłek, Bobula.

Również w drużynie Garbarni nowe nabytki w rodzaju **Foryszewskiego i Glajcara, zapowiadają się jako cenne wzmocnienie zespołu.**

Warta - AZS 49:40 (25:21)

Drużyna koszykarzy poznańskiej Warty odniosła niespodziewanie, jednak zasłużone zwycięstwo nad AZS (W-wa), zwyciężając go na jego terenie.

Zdobywcami punktów byli dla Warty: Dziel 17, Ruszkiewicz i Dylewicz po 13, Matysiak 4, Urbanowicz 2 — dla AZS: Bartosiewicz 12, Popielak 10, Jaźnicki 7, Styl 6, Drzewosowski 4, Popławski 1.

Warta — Znicz 60:53

TUR (Łódź) - YMCA (Gdańsk) 51:26 (18:12)

Rozegrany w Łodzi mecz o mistrzostwo ligi koszykowej zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny łódzkiej, dla której zdobywcami punktów byli: Mokwiński 13, Michalak i Jakubowski po 7, Loga i Skrocki po 6, Kulczyk 4.

Dla pokonanych kosze zdobyli: Markowski I i II oraz Markiewicz po 8, Tyszkiewicz i Lelonkiewicz po 2.

YMCA (Łódź) — YMCA (Gdańsk) 85:40 (34:13)

Leader ligi koszykowej, niepokonana dotąd drużyna łódzkiej YMCA odniosła rekordowe zwycięstwo nad swoją imienniczką z Gdańska i w ten sposób stała się już 100%-wym kandydatem na mistrza ligi koszykowej.

W tabeli prowadzi YMCA (Łódź) bez porażki przed KKS (Poznań) Wartą, AZS (W-wa), Wisłą, AZS (Kraków), TUR, YMCA (Gdańsk) i Zniczem.

O mistrzostwo KOZPR

PMS — Cracovia 42:41 (20:18)

W ramach mistrzostw koszykówki KOZPR w sobotę odbyły się dwa spotkania w klasie „A" pomiędzy PMS a Cracovią, zakończone nikłym zwycięstwem „Monopolu" go w stosunku 42:41 (20:18) przyczem łupem punktowym podzielili się w PMS-ie: Jowanowicz 18, Giergiel 13, Latoń 7 i Piaskowy 4 zaś w Cracovii: Łudzik 19, Cieśielski II 8, Resich 5, Ciesielski I 4 i Wojakowski 2.

Olsza — Krowodrza 52:46 (28:22)

Drugie spotkanie pomiędzy powyższymi drużynami zakończyło się pewnym zwycięstwem krakowskich kolejarzy, dla których pkt. zdobyli Buczyński 22, Młodnicki 12, Stankiewicz 8, Szczurek i Zięba po 4, Morawski 2 natomiast dla Krowodrzy Spytkowski 18, Sroka II 8, Rapciak I. 7, Rapciak II 5, i Najder 3.

Olsza — AZS 50:39 (26:22)

Olsza przez cały czas zawodów miała znaczną przewagę, dzięki dobrze grającemu Buczyńskiemu, oraz Szczurkowi. Kosze uzyskali: dla Olszy: Buczyński 19, Młodnicki 10, Szczurek 14, Stankiewicz 2, Ziemba 5. Dla AZS-u: Bielski 14, Mizia 5, Grojecki 8, Grot 6 i Zwolański 1.

Krowodrza — PMS 55:47 (32:16)

Zasłużone zwycięstwo Krowodrzy, która ten mecz zagrała b. dobrze, a szczególnie dwaj jej zawodnicy, Spytkowski i Sroka II.

Cracovia — Wisła 72:32 (43:14)

Cracovia od pierwszej chwili rozpoczęcia gry przeważa, a jej młody zawodnik Łudzik zdobywa kosz po koszu przy wybitnej pomocy swego kolegi klubowego Ciesielskiego I. Natomiast zawodnicy Wisły grali tak opieszale i wykonywali trudne kombinacje, które najczęściej kończyły się utratą piłki. Po przerwie Wisła zagrała lepiej, lecz nie mogła zmniejszyć stosunku koszy.

List z Karpacza

III Silesiada zakończona

KOCHANY „STARCIE"

Przed kilku tygodniami pisząc „List z Karpacza" „zaprosiłam" w imieniu organizatorów wszystkich miłych gości na „Silesiadę" — gwarantując im doskonałe warunki śnieżne, pogodę do wypraw na deskach i... w ogóle warunki do „zimowego szaleństwa". Strasznie się cieszę, że ci co „pośpieszyli na moje wezwanie", nie mają powodu do narzekań i strasznie się cieszę, że „III Silesiada" udała się znakomicie! Widać P. Bóg łaskaw na akademików skoro dał im takie cudowne warunki, reszty dokonała wspaniała organizacja, spoczywając w doświadczonych rękach kolegów z krakowskiego AZS ze Zb. Roznim na czele. Od środy, odkąd „dano hasło" do zaciętych bojów na trasach zjazdów, slalomów i innych biegów płaskich (nie wiem dlaczego akuratnie „płaski" skoro raczej pagórkowaty-falisty) żyjemy tu niepomni niczego więcej, jak **tylko wyników cyfr, klasyfikacji**, na które czekamy niemal z taką niecierpliwością i lękiem jak na klasyfikacje z kollokwiów i innych egzaminów. I nic dla nas nie jest w tej chwili ważniejsze nad to: „kto będzie pierwszym?" I nic nie potrafi nam zmącić radości tego „białego szaleństwa" na **stokach** góry ponad „Samotnią" na **„Małej Kopie"** itd. Nawet ponura fizjognomia jednego z przybyszów z Krakowa, prześladująca mnie codziennie na zawodach, przestała być dla mnie straszna, gdyż to „malum necessarium" to „mucha" w porównaniu z wszystkim innym co tu cieszy, bawi i raduje. Doskonale naświetlona przez **prof. L. Leszkę** teoria narciarstwa, wspaniale prowadzone przez kolegów-olimpijczyków (**Kozak, T. Karczmarczyk, M. Samek-Gąsienica**) treningi z zupełnymi nieraz nowicjuszami w tej dziedzinie sportu i szereg pierwszorzędnych wyników w czasie zawodów oto sprawy, którym trzeba poświęcić wiele miejsca **ku chwale tych, którzy tego dokonali i...** dla pamięci u potomnych.

Najpierw więc o tym **„kogo tu nie było". A więc najmniej „nie było"** koleżanek i kolegów **z Krakowa**, gdyż ich sekcja narc., reprezentowana przez 30 zawodników, była najliczniejszą i stanowiła już „klasę" w naszym narciarstwie akademickim. **Siostry Bujakówny, Kozak, Samek-Gąsienica, Stupka, Borgosz, Konior, Szczerba, Karczmarczyk** to nazwiska, które znajdziecie nie tylko przy spisie zwycięzców „Silesiady" ale to również nazwiska, spotykane dotąd niejednokrotnie pomiędzy najlepszymi w innych zawodach przy dużo silniejszej konkurencji. Przecież Karczmarczyk, który „ostrogi narciarskie" zdobył w ub. roku na Olimpiadzie akad. w Davos, przybył tam na metę jako pierwszy w sztafecie 4×8 km, a i w skokach zwrócił na siebie uwagę. Jego brat, Antoni, zeszłoroczny zwycięzca slalomu, nie doszedł jeszcze do pełnej formy po kontuzji (złamanie nogi). Kol. Bujakówny zapisały również nie jeden już sukces dla siebie, Samek-Gąsenica należy do czołowej klasy naszych skoczków, a **Stupka, Konior, Szczerba** i ich koledzy, to także nasza najlepsza klasa narciarska. Nie tyle ilością, ile pod względem poziomu, **najgroźniejszymi rywalami dla akademików krakowskich byli przedstawiciele stolicy, z kpt. sport. Rothertem na czele. Rodzeństwo Kodelscy, Jerzy i Teresa**, która dopiero w okresie drugiej „Silesiady" w ub roku debiutowała w zawodach narciarskich, **zwracają na siebie uwagę doskonałą poprawą formy.**

Sekcja narciarska AZS Poznań, reprezentowana jest na obecnej „Silesiadzie" przez 29 zawodników **z kierownikiem Jerzym Skwoszem** na czele i narciarzami. **Rzegocińskim, Podeszwą i Patoczkiem.**

Jeden z najmłodszych AZS-ów, AZS cieszyński, chlubi się już posiadaniem tytułu wicemistrza w slalomie, zdobytego przez swojego kpt. sportowego Brunona Huttę.

Szczegółowe wyniki poszczególnych konkurencji, dowodzące supremacji krakowskich akademików, — przedstawiają się następująco:

Bieg na 15 km, startujących 58, ukończyło 54: **1) T. Karczmarczyk (AZS Kraków) 56,58, 2) Feuz (AZS Kraków) 58,02.** Był to ciekawy pojedynek **Karczmarczyka z Feuzem**, przy czym ten ostatni miał przewagę nad rywalem jeszcze w 11 kilometrze. **3) M. Samek-Gąsienica (Politechnika Kraków) 1,00,5, 4) Borgosz (AZS Kraków) 1,01,23, 5) Patoczko (AZS Poznań) 1,01,58, 6) Stupka (AZS Kraków) 1,02 18.**

Bieg zjazdowy:

Konkurencja męska, startujących 71, ukończyło 62.

1) **Kozak (U. J. Kraków) 1,58,5**; 2) Karczmraczyk (AZS Kraków) 2,08,5; 3) **Szczerba (AZS Kraków) 2,15,5**; 4) **Szostak (AZS Kraków) 2,17**; 5) **Miranowski (AZS Szczecin) 2,18,5**; 6) **Badura (AZS Kraków) 2,22,5**; 7) **Pasta (AZS Cieszyn)**; 8) **Hutta (AZS Cieszyn)**; 9) **Januszkowski (AZS Kraków)**; 10) **Małysz (AZS Cieszyn).**

Konkurencja kobieca, startujących 15, ukończyło 13:

1) **Kodelska (AZS Warszawa) 3,28,5**; 2) **Bujak (Politechnika Kraków) 3,31**; 3) **Stepek (AZS Kraków) 3,42,5**; 4) **E. Bujak (A. H. Kraków) 4,20**; 5) **Świerzówna (AZS Kraków) 4,32,5**; 6) **Małysz (AZS Szczecin) 4.56.**

Slalom:

Konkurencja męska, startujących 30, ukończyło 23:

1) **Szczerba (AZS Kraków) 2,06,4**; 2) **Hutta (AZS Cieszyn) 2,08**; 3) **Kodelski (AZS Warszawa) 2,11,1**; 4) **Kozak (U. J. Kraków) 2,12,6**; 5) **Miranowski**; 6) **Małysz Jan (AZS Cieszyn).**

Konkurencja kobieca, startowało 9, ukończyło 7:

1) **A. Bujak (Politechn. Kraków) 1,34,6**; 2) **E. Bujak (A. H. Kraków) 1,59,1**; 3) **Kodelska (AZS Warszawa) 2,04,2**; 4) **Krupińska (AZS Wrocław) 2,17,2**; 5) **Naorniakowska (AZS Wrocław) 2,37**; 6) **Świerzówna (AZS Kraków) 2,52,8.**

Najlepszy czas w slalomie miał Kozak, który przejechał trasę około tysiąca m. w żlebie powyżej schroniska „Samotnia" w czasie 56,6 min.

Na podstawie wyników biegów zjazdowych oraz slalomu, w kombinacji alpejskiej w konkurencji męskiej, pierwsze miejsce zdobył Kozak (U. J. Kraków) 2,90 punktów; 2) Szczerba 8,60; 3) Hutta 15,65.

W konkurencji kobiecej zwycięstwo w kombinacji alpejskiej odniosła Anna Bujakówna 1,14 pkt.; 2) Kodelska 18,46; 3) Ewa Bujakówna 38.85.

Sztafeta 3×10 km: 1) Kraków II w składzie: Drozd, Stupka i T. Karczmarczyk w czasie 2,59,15 godz; 2) AZS I Kraków 3,06,22; 3) AZS Lublin 3,21,66; 4) AZS Cieszyn.

Indywidualnie najlepszy czas osiągnął Feuz 55,45; 2) T. Karczmarczyk 57 min.; 3) Stupka 59.06.

W ostatnim dniu „Silesiady" tj. w niedzielę rozegrano konkurs skoków otwartych i do kombinacji norweskiej.

Konkurs rozegrano na dużej skoczni, zbudowanej przez St. Marusarza, a szczegółowe wyniki przekazane telefonem z Karpacza są następujące:

1) **Kozak dł. skoków 46, 47 m, nota 207,9**; 2) M. Samek-Gąsienica 44 i 48 m (**najdłuższy skok dnia**) i **nota 198,5**;

Zamykamy bilans:

V Olimpiady Zimowej

Tydzień temu, w niedzielę, zgasły w St. Moritz olimpijskie znicze; wśród huku armatnich wystrzałów spuszczono z masztu olimpijskie flagi, a zwycięzcy ostatnich konkurencyj zeszli z honorowego podium obdarowani złotymi, srebrnymi, wzgl. brązowymi medalami olimpijskimi.

Na przestrzeni pięciu Olimpiad od roku 1924 rozdano tych olimpijskich medali 243.

Jak z poniższego zestawienia będzie się można przekonać, **hegemonia państw skandynawskich w dziedzinie narciarstwa i łyżwiarstwa nie została przełamana; z ogólnej liczby 243 medali,** rozdanych zwycięzcom w pięciu Igrzyskach Olimpijskich, **na Norwegię i Szwecję przypada 94!**

Gdybyśmy chcieli wymienić wszystkich zdobywców medali od r. 1924, to zabrało by to niepomiernie wiele miejsca. Ograniczymy się jedynie do wymienienia **zdobywców złotych** medali w poszczególnych konkurencjach olimpijskich przez poprzednie **4 Olimpiady** i wymienimy zdobywców wszystkich medali olimpijskich w tegorocznych Igrzyskach Zimowych.

ROK 1924 CHAMONIX:

Złote medale zdobyli:

Haug (Norwegia) 3, w biegu na 18 i 50 km i **w kombinacji norweskiej.**

J. Thams (Norwegia) w konkursie skoków otwartych,

Jetraw (USA) w biegu łyżw. na 500 m.

Thunberg (Finlandia) 2, w biegu łyżw. na 1.500 m i 5 km.

Skunatble (Finlandia) w biegu łyżw. na 10 km,

Graffstroem (Szwecja) w jeździe figurowej,

Szabo (Węgry) w jeździe figurowej kobiet,

Kanada w hokeju.

ROK 1928 ST. MORITZ:

Grottumsbraaten (Norwegia) w biegu na 18 km i w biegu złożonym,

Hedlund (Szwecja) w biegu na 50 km.

A. Andersen (Norwegia) w otwartym konkursie skoków,

Thunberg (Finlandia) i **Evensen** (Holandia) w biegu łyżw. na 500 m.

Thunberg w biegu łyżw. na 1.500 m.

Ballangrud (Norwegia) w biegu na 5.000 m,

Graffstroem w jeździe figurowej,

Sonia Henie w jeździe figurowej kobiet,

Kanada w hokeju,

ROK 1932 LACKE PLACID

Uterstroem (Szwecja) w biegu na 50 km.

Saarinem (Finlandia) w biegu na 50 km.

Birger Ruud (Norwegia) w otwartym konkursie skoków,

Grottumsbraaten w biegu złożonym,

Shea (USA) w biegu złożonym na 500 i 1.500 m,

Jafee (USA) w biegu złożonym na 10 km,

Schaeffer (Austria) w jeździe figurowej,

Sonia Henie w jeździe figurowej kobiet,

Kanada w hokeju **po raz 3-ci.**

ROK 1936 GARMISCH PARTENKIRCHEN

Laarssen (Szwecja) w biegu na 18 km,

Viklund (Szwecja) w biegu na 50 km,

Birger Ruud w otwartym konkursie skoków,

Haagen (Norwegia) w biegu złożonym,

Pfnur (Niemcy) w kombinacji alpejskiej mężczyzn,

Krantz (Niemcy) w kombinacji alpejskiej kobiet,

Finlandia w sztafecie 4×10 km,

Ballangrud w biegu złożonym na 500 m i 10 km,

Matthensen (Norwegia) w biegu złożonym na 5.000 m,

Schaeffer w jeździe figurowej,

Sonia Henie po raz 3-ci w jeździe figurowej kobiet,

Wielka Brytania w hokeju.

ROK 1948 W ST. MORITZ

W biegu na 18 km **Lundstroem** (Szwecja) medal złoty, **Oestersson** (Szwecja) medal srebrny i **Ericksson** (Szwecja) medal brązowy.

W biegu na 50 km **Karlsson** (Szwecja) złoty medal, **Erickson** (Szwecja), srebrny medal i **B. Vaninnen** (Finlandia) brązowy medal.

W kombinacji norweskiej: **Hasu** (Finlandia) medal złoty, **Huthala** (Finlandia) medal srebrny, **Israelsson** (Szwecja) medal brązowy.

W otwartym konkursie skoków: **Hugstaed** (Norwegia) medal złoty, **Birger Ruud** (Norwegia) medal srebrny, **Sljöderupp** (Norwegia) medal brązowy.

W kombinacji alpejskiej zjazd i slalom: **Couttet** (Francja) medal złoty, **Mall** (Austria) medal srebrny, **Chieroni** (Włochy) medal brązowy.

W kombinacji alpejskiej kobiet: **Balser** (Austria) medal złoty, **Frasor** (USA) medal srebrny, **Mahringer** (Austria) medal brązowy.

W kombinacji alpejskiej męskiej: **Oreiller** (Francja) medal złoty, **Molitor** (Szwajcaria) medal srebrny, **Couttet** (Francja) medal brązowy.

W slalomie specjalnym: **Reinarter** (Szwajcaria) medal złoty, **Couttet** (Francja) medal srebrny, **Oreiller** (Francja) medal brązowy.

W slalomie specjalnym kobiet: **Fraser** (USA) medal złoty, **Mayer** (Szwajcaria) medal srebrny, **Mehringer** (Austria) medal brązowy.

W biegu zjazdowym mężczyzn: **Oreiller (Francja)** medal złoty, **Gabl** (Austria) medal srebrny, **Olinger i Molitor** ex equo medal brązowy.

W biegu zjazdowym kobiet: **Schuneger** (Szwajcaria) medal złoty, **Balser** (Austria) medal srebrny, **Hammerer** (Austria) medal brązowy.

W patrolu wojskowym: **Szwajcaria** medal złoty, **Finlandia** medal srebrny, **Szwecja** medal brązowy.

W sztafecie 4×10 km: **Szwecja** medal złoty, **Finlandia** medal srebrny, **Norwegia** medal brązowy.

W biegu łyżwiarskim na 500 m: **Helgesen** (Norwegia) medal złoty, **Fitzgerald** (USA) medal srebrny, **Bartoholomew** (USA) medal brązowy.

W biegu na 1.500 m: **Fahrstad** (Norwegia) medal złoty, **Seyfarth** (Szwecja) medal srebrny, **Lundberg** (Norwegia) medal brązowy.

W biegu na 10 km: **Seyfarth** (Szwecja) medal złoty, **Fakkinen** (Finlandia) medal srebrny, **Lammio** (Finlandia) medal brązowy.

W jeździe figurowej mężczyzn: **Button** (USA) medal złoty, **Gerschwiller** (Szwajcaria) medal srebrny, **Rada** (Austria) medal brązowy.

W jeździe figurowej pań: **Barbara Anna Scott** (Kanada) medal złoty, **Pawlik** (Austria) medal srebrny, **Altwegg** (Anglia) medal brązowy.

W jeździe figurowej parami: **Lannoy — Pierre Bangniet** (Belgia) medal złoty, **Kekessy — Kilary** (Węgry) medal srebrny, **Morrow — Fierster Mayer** (Kanada) medal brązowy.

W zawodach bobslejowych (dwójki): **Szwajcaria II** medal złoty, **Szwajcaria I** medal srebrny, **USA** medal brązowy.

W zawodach bobslejowych (czwórki): **USA II** medal złoty, **Belgia** medal srebrny, **USA I** medal brązowy.

W skeletonie: **Bibbia** (Włochy) medal złoty, **Haeton** (USA) medal srebrny, **Grammond** (Anglia) medal brązowy.

W hokeju: **Kanada** medal złoty (po raz czwarty), **Czechosłowacja** medal srebrny, **Szwajcaria** medal brązowy.

W pięciobju nowoczesnym **Lindh** (Szwecja) medal złoty, **Grut** (Szwe-

Na dotychczasowych Igrzyskach Zimowych rozdzielono 243 medale; ponieważ w biegu na 500 m na łyżwach w Chamonix w r. 1924 przyznano równorzędnie 2 medale, w St. Moritz w 1928 r. przyznano równorzędnie 3 medale i w St. Moritz w r. bież. przyznano równorzędnie 2 medale bronzowe za bieg zjazdowy mężczyzn.

Oto jak wygląda tabela podziału medali dla poszczególnych państw:

	zł.	srebr.	bronz.	Raz.
Anglia	1	2	6	9
Austria	5	8	5	18
Belgia	1	0	2	3
Czechosłowacja	0	1	1	2
Finlandia	9	11	11	31
Francja	5	1	4	10
Kanada	5	2	6	13
Niemcy	3	3	3	9
Norwegia	22	22	20	64
Szwajcaria	5	6	4	15
Szwecja	11	10	9	30
U. S. A.	14	11	9	34
Węgry	0	1	2	3
Włochy	1	1	0	2
				243

Jeszcze o St. Moritz

Rozmowa z dr. Bonieckim

Igrzyska zimowe są wydarzeniami sportowymi, które na dłużej zaprzątają umysły nie tylko sportowców ale i opinii ogółu.

W ubiegłym tygodniu powrócili do Polski zawodnicy, którzy reprezentowali nasze barwy w V-tej Olimpiadzie Zimowej.

Wyniki poszczególnych konkurencyi na tle wyników przedstawicieli innych narodowości omówiliśmy już pokrótce w poprzednim numerze.

Obecnie, jeden z naszych przedstawicieli przeprowadził rozmowę z wiceprezesem PZN-u dr Bonieckim, który wspólnie z dr Załuskim był opiekunem naszych olimpijczyków narciarzy na Igrzyskach w St. Moritz.

Oto garść **szczegółów „pokłosia" występu naszych narciarzy w St. Moritz.**

NAJMILSZĄ **niespodziankę** spośród naszych narciarzy sprawili: **Józef Marusarz,** który w drugiej części biegu zjazdowego (w pierwszym miał upadek), miał czas gorszy od **zwycięzcy Oreillera** (Francja), **o 4 sekundy, a techniką niewiele ustępował najlepszym zjazdowcom świata. Dr Boniecki podkreśla** przytem, iż **klasa pierwszych 30-tu** zjazdowców **była tak wyrównana**, iż równie dobrze mogło się zdarzyć, iż zawodnik sklasyfikowany na 30-tym miejscu, mógł znaleźć się na 1-szym i odwrotnie.

Kwapień pobiegł znakomicie w sztafecie. Na swoim odcinku nadrobił $2^1/_2$ minuty czasu i gdyby nie fatalne smarowanie nart na ostatniej zmianie (gdyż smarowano jeszcze w czasie lekkiego mrozu i chłodu, a nagle wyszło słońce), to **sztafeta nasza byłaby bezwzględnie zajęła miejsce przed Czechami i Jugosłowianami.**

NAJBARDZIEJ **przykrą niespodziankę** sprawił jednak.., **St. Marusarz;** jego dynamika skoku „zapodziała się gdzieś". Równie przykry zawód sprawił **Kula i kierownictwo ekipy żałuje, że nie zgłoszono w miejsce** któregoś z naszych skoczków **Tajnera** do konkursu otwartego skoku. Miał on jak wiadomo najdłuższy skok z Polaków w kombinacji norweskiej.

Skoro jesteśmy już przy skokach, to dr Boniecki podkreśla, iż **spośród przewidzianych przez siebie skoków, najlepiej podobał mu się drugi skok Birgera Ruuda,** punktowany zresztą zgodnie przez wszystkich sędziów (z wyjątkiem Norwega, który skrzywdził swojego rodaka, punktując go 18 — przy $19^1/_2$ innych sędziów).

A skoro już mowa o **Norwegach,** to trzeba tu podkreślić, że

NAJSERDECZNIEJSZA zażyłość **wywiązała się w czasie pobytu w St. Moritz pomiędzy Polakami a Norwegami, a zwłaszcza obydwu braćmi Ruudami.**

NAJWYŻSZĄ **klasę wykazali Szwedzi** w biegach, wykazując znakomitą kondycję, pozwalającą im na utrzymanie tempa przez cały czas trwania konkurencji (10, względnie 18 km).

NAJWYŻSZĄ klasę skoczków reprezentują **Norwegowie.** Stanowią oni po prostu klasę dla siebie.

NAJWIĘKSZY **postęp zrobili Amerykanie,** a zwłaszcza Gordon Wreen Dr Boniecki jest zdania, że w przyszłości w tej konkurencji (w konkursie skoków), zagrożą oni poważnie Skandynawom. Warto przytem podnieść, że Amerykanie byli skądinąd pożądanymi gośćmi.

NAJMŁODSZYMI zawodnikami, którzy osiągnęli, jak na swój wiek **rewelacyjne wyniki byli: 19-letni Wiliaama,** zeszłoroczny mistrz (Finlandii), oraz **B. Vaninnen,** zdobywca **brązowego medalu w biegu na 50 km.**

NAJLEPIEJ dopisała **służba chronometrażowa.** Mierzono równocześnie na chronometrach przejazdy na 2-ch trasach równocześnie z tym, że podawano już czas na półmetku.

NAJGORZEJ **natomiast spisali się organizatorzy w służbie informacyjnej i „komunikacyjnej"** (dowóz zawodników na miejsce startu); raz nawet posłano do zawodników „zbyt gorliwie nastawioną" policję i z tego powodu doszło nawet do **nieprzyjemnych incydentów.**

NAJBARDZIEJ sensacyjnie **wypadł nasz pojedynek z Czechami.** Dotąd przegrywaliśmy z reguły w biegach płaskich a wygrywaliśmy w konkursie otwartych skoków, — obecnie pokonaliśmy Czechów w 18-tce, przegraliśmy natomiast i to ze znaczną różnicą punktów w konkursie skoków (vide Marusarz, Kula itd.).

NAJPIĘKNIEJSZĄ uczestniczką Igrzysk była Kanadyjka **Barbara Scott.** Najodważniejszym zawodnikiem w czasie Igrzysk Olimpijskich był zwycięzca skeletonu Włoch Bibio. Jeżeli chodzi o naszych zawodników, to największą odwagę i brawurę, zakończoną niestety tragicznym wypadkiem wykazał Pawlica, zjeżdżający szusem, gdzie inni zjeżdżali zakosami.

NAJBARDZIEJ **nielubianymi ludźmi** w czasie olimpiady byli **sędziowie meczów hokejowych.**

NAJBARDZIEJ **popularnym** z uczestników Igrzysk był Francuz Oreiller, który zdobył aż 2 złote medale.

NAJWIĘKSZYM uznaniem cieszyli się: zwycięzca otwartego skoku Norweg **Hugstaedt** i łyżwiarz amerykański **Button.**

NAJLEPSZY team do St. Moritz wysłali Szwedzi. Zdobyli oni w łącznej klasyfikacji pierwsze miejsce.

NAJWIĘKSZY kłopot sprawiła organizatorom sprawa udziału USA w turnieju hokejowym.

NAJBARDZIEJ po bohatersku spisał się bobsleista szwajcarski **Eberhardt,** który dokonał jazdy na złamanym bobie.

NAJLEPSZĄ 6-tkę hokejową stanowiłaby następująca drużyna: **Dowey** (Kanada), **Dürst** (Szwajcaria), **A. Anderson** (Szwecja), **Mather** (USA), **V. Zabrodsky** (Czechosłowacja), **Halder** (Kanada).

NAJGORZEJ traktowanymi w czasie Igrzysk Olimpijskich ludźmi byli właśnie zawodnicy. W chwili, kiedy skończyli start, miał dla nich zastosowanie sens znanej maksymy: „murzyn zrobił swoje, murzyn musi odejść". Jeśli już ich przywieziono na start, wracać musieli per pedes. Nikt o nich się już więcej nie troszczył. O tym, jakie miejsce poza pierwszą 5-tką zajęli, dowiadywali się z zasady po 3-ch dniach.

NAJBARDZIEJ plusową pozycja naszego bilansu w St. Moritz był już sam fakt udziału naszych narciarzy i hokeistów w Igrzyskach. W ten sposób wykazaliśmy, iż po olbrzymim wyniszczeniu biologicznym i materialnym, potrafiliśmy w przeciągu krótkiego czasu odrobić dystans i uczestniczyć w walce o zaszczytne tytuły wśród najlepszych sportowców świata.

NAJCENNIEJSZYM doświadczeniem, jakie wyniesiono z Olimpiady Zimowej jest konieczność jeszcze większego działania wszerz w poszukiwaniu młodych talentów, które trzeba szkolić, biorąc przykład i wzory z zagranicy.

NAJBARDZIEJ różnorodny element przedstawiało towarzystwo hotelu, w którym ulokowana została ekipa polska. Byli m nimi **Czesi, Jugosłowianie, Bułgarzy, Rumuni, Finowie Węgrzy i część ekipy norweskiej.**

STEFAN MICHALSKI

NAJMNIEJ rewelacyjna okazała się nowoczesna technika zjazdu. Styl bowiem nie różni się w zasadzie prawie niczym od poprzedniego, natomiast kładzie się obecnie większą uwagę jedynie na szybkość.

W St. Moritz zdobyliśmy jednak punkt

Polska, jak się okazuje, nie wyjechała jednak z St. Moritz bez żadnego dorobku. Dzięki wycofaniu z rozgrywek hokejowych drużyny U. S. A. i unieważnienia z nią wszystkich spotkań, Polska w turnieju hokejowym zajęła szóste miejsce, co punktowane jest jako 1 punkt. Ogólnie więc Polska uplasowała się na 15 miejscu w V-ej Olimpiadzie Zimowej.

Końcowa tabela olimpijskiego turnieju hokejowego (bez USA) wygląda następująco:

1) **Kanada**	7	13	57: 2
2) Czechosłowacja	7	13	76:15
3) Szwajcaria	7	10	62:17
4) Szwecja	7	8	53:23
5) Anglia	7	6	36:43
6) **Polska**	1	4	25:74
7) Austria	7	2	31:64
8) Włochy	7	0	23:125

Z 366 bramek jakie padły w olimpijskim turnieju hokejowym najwięcej, bo aż 22 zdobył **V. Zabrodsky** (Czechosłowacja), na drugim miejscu znajduje się Halder (Kanada) z 21 celnymi trafieniami a dalej: F. Green (12), Poltera i Konopasek (Czechosłowacja) i Duerst (Szwajcaria) po 11: Ljungman (Szwecja) i Drobny (Czechosłowacja) po 10: Karlsson (Szwecja) i Rosinak (Czechosłowacja), po 9: Federici (Włochy). Oxley (Anglia), Lehrer (Szwajcaria), po 8 itd.

Z drużyny polskiej najbardziej skutecznym strzelcem był Skarżyński (5 bramek) a po nim idą Palus i Gansiniec po 4, Lewacki i Czorich po 3, Burda, Jaźnicki, Kolasa, Marchewczyk po 2 oraz Kowalski 1.

Jedna bramka zdobyta przez drużynę polską była samobójcza.

3) T. Karczmarczyk, dł. skoków 43,5 i 43,5, nota 194,5; 4) Podeszwa 42 i 43 m; 5) Rzegociński; 6) Szostak.

W wyniku biegu i konkursu skoków do kombinacji, zwycięstwo w kombinacji norweskiej odniósł T. Karczmarczyk (AZS Kraków) 31,04; 2) M. Samek-Gąsienica (AZS Kraków) 53,50; 3) Szostak (AZS Kraków) 84,24; 4) Rzegociński (AZS Poznań) 107,08; 5) Słupka (AZS Kraków).

W ogólnej punktacji miażdżącą **przewagą** punktów (różnica 508), **pierwsze miejsce** zajął **AZS Kraków,** uzyskując łącznie **695 pkt:** 2) AZS Warszawa 187 pkt.; 3) AZS Poznań 108 pkt.; 4) AZS Wrocław 103 pkt; 5) AZS Cieszyn 100 pkt; 6) AZS Szczecin 61 pkt; 7) AZS Lublin 44 pkt; 8) AZS Łódź 4 pkt.

JANINA MICHALAK-LAZAROWA

„Wywiad" przez telefon

Bezpośrednio po otrzymaniu wyników, przekazanych nam telefonicznie przez specjalną wysłanniczkę „Startu" na „Silesiad" J. Michalak-Lazarową, przeprowadzamy „telefoniczny wywiad" ze zwyciężczynią kombinacji alpejskiej **Anną Bujakówną** i pytamy, czy wobec doskonałej organizacji „Silesiady" i wysokiego poziomu zawodów, może postawić jakieś „zarzuty". Chcemy bowiem być „oryginalni" i nie pytamy się, czy cieszy się z odniesionych zwycięstw zarówno w kombinacji alpejskiej, jak i w slalomie, bo wiemy dobrze, że **największym marzeniem każdej zawodniczki jest właśnie zwycięstwo.** P. Anna Bujakówna osiągnęła je aż dwa, zajmując przytem wysoko punktowane miejsca w każdej konkurencji, w której uczestniczyła. Nasza interlokutorka, oddzielona od nas X-kilometrami, a połączona jedynie drutami telefonicznymi, zapewnia, że było **„bosko"** — a zarzut może postawić jedynie **„prasie".**

Struchleliśmy ze strachu!

Okazuje się jednak, że to nie my jesteśmy powodem oburzenia p. Bujakówny... Jeden z dzienników krakowskich **„zamienił"** bowiem **p. Annę na Ewę,** przypisując jej siostrze zwycięstwo w kombinacji alpejskiej, a — jak wiemy, p. Ewa w biegu zjazdowym na skutek upadków na trasie, straciła wiele cennych sekund i w rezultacie zajęła czwarte miejsce, co przekreślało już szanse na uzyskanie zwycięstwa w kombinacji alpejskiej. W istocie p. Ewa w kombinacji alpejskiej zajęła trzecie miejsce, za siostrą swoją i warszawianką Kodelską. P. Anna zapewnia nas, że „raczej pogodzi się z tym, by jej kiedy w przyszłości zamieniono jej męża aniżeli uzyskane wyniki". — i to nawet w stosunku... do siostry

Zapewniamy, że tą „tragiczną" pomyłkę postaramy się sprostować i życzymy p. Annie dalszych sukcesów na nadchodzące narodowe mistrzostwa Polski, których terenem będzie również Karpacz.

W niedzielę zawsze „leje"

W Londynie wyświetlą się obecnie film pt.: „**W niedzielę zawsze leje**". Ten tytuł ma specjalny posmak dla piłkarzy angielskich, którzy istotnie doświadczają na swej skórze skutków tzw. „psiej" angielskiej pogody. Nie ma prawie niedzieli, a przede wszystkim soboty który to dzień jest „świętem" piłkarzy angielskich, ażeby nie „lało jak z cebra". Jeżeli już pogoda przetrzyma jako tako przez 5 dni w tygodniu, to akurat przed zawodami „otworzą się niebiosa" i lunie aż ho! Całe szczęście, że większość stadionów angielskich ma **kryte trybuny** nawet na miejscach stojących, gdyż w przeciwnym wypadku widownia świeciłaby pustkami.

W ubiegłym tygodniu w czasie meczów mistrzowskich (27 runda) i w czasie powtórki meczu pucharowego **Everton—Wolveshampton** lało niesamowicie. Na północy znów (w Walii) panował dość **silny mróz**, w rezultacie czego teren przedstawiał tam **raczej lodowisko** nadające się do zawodów hokejowych, aniżeli boisko, na którym mianoby rozegrać zawody piłkarskie. To sprawiło, że w wielu wypadkach drużyny zostały na skutek upadków i wynikłych stąd kontuzyj zdekompletowane i wcale do rzadkości nie należał fakt ukończenia zawodów w siódemkę.

Mimo takiej „psiej" pogody, blisko 100 widzów oglądało „powtórkę" pucharową.

EVERTON — WOLVESHAMPTON 3:2 (1:1)

Był to mecz naprawdę dramatyczny. Mimo znacznej przewagi Wolveshamptonu przed przerwą, wynik w tym czasie brzmiał 1:1. Po zmianie stron, lewoskrzydłowy „wilków" **Wreight** uzyskał w przeboju drugą bramkę dla swej drużyny. Ten stan utrzymał sie jeszcze do 89-tej minuty gry i w chwili, gdy większość widzów opuszczała już stadion w przekonaniu, że Wolveshampton zakwalifikował się do następnej rundy pucharu, nieoczekiwanie padło wyrównanie. Po kornerze Everton zdobył drugą bramkę i... szanse zwycięstwa w przedłużeniu. Okazały się one realne, gdyż **w dogrywce Fjelding uzyskał zwycięską bramkę a tym samym awans do dalszej rundy.**

W MECZACH MISTRZOWSKICH największe zainteresowanie wzbudził mecz leadera, **Arsenalu**, z trzecim w tabeli **Preston N. E.** Arsenal „rewanżując" się w pięknym stylu wielu



Bramkarz Arsenalu oddala w ostatniej chwili niebezpieczeństwo, wyłapując w pięknym stylu strzał napastnika Preston N. E.

dziesiątkom widzów, którzy bez oglądania się na taką wstrętną aurę przybyli na zawody, „wpakował" **przeciwnikowi 3 bramki bez straty żadnej.** Preston N. E. grał przed przerwą z silnym wiatrem i nie wykorzystał jego handicapu; największy zawód sprawił zawodnikom Prestonu prawoskrzydłowy **Finley**, grający wybitnie egoistycznie i zaprzepaszczający przez kunktatorstwo wiele dobrych sytuacyj.

NAJWIĘKSZĄ SENSACJĘ przyniósł mecz **Manchester U.— Sheffield.** Manchester U., który „skoczył" ostatnio o kilka miejsc w tabeli i chlubi się zwycięstwami w pucharze, musiał **uznać wyższość Sheffieldu** mimo, iż ten grał w **10-tkę** po stracie (już w pierwszych minutach meczu) bramkarza, którego zastąpił **lewy łącznik Collindridge. Sheffield wygrał 2:1**, a Manchester United nie potrafił nawet wyzyskać tak dobrej szansy do wyrównania, jaką stanowi **rzut karny.** Również wynikiem 2:1 zakończył się mecz v.-leadera tabeli, **Burnley z Midlesbrough. Stoke City,** które jak wiadomo „wyleciało" z pucharowych rozgrywek przegrawszy już z trzecio-ligowym klubem, poprawiło swoją reputację, **wygrywając w zawodach mistrzowskich z Charltonem 1:0.**

Dramatycznie przedstawia się sytuacja na końcu tabeli. Mecz **Chelsea — Bolton Wanderers** wygrany przez „boltończyków" 2:1, zepchnął **Chelseę aż na 19 miejsce** w tabeli między kandydatów do spadku: **Blackburn, Bolton i Grimsby**, gdzie Grimsby zainkasował dalsze punkty mistrzowskie, zwyciężając Sunderland 4:3.

W 27-mej rundzie mistrzostw piłkarskich wyniki były następujące:

Arsenal—Preston 3:0, Blackburn—Sunderland 4:3, Blackpool — Aston Villa 1:0, Bolton—Chelsea 2:1, Charlton — Stoke 0:1, Liverpool — Portsmouth 0:3, Manchester City—Grimsby 3:1, Middlesbrough—Burnley 1:2, Sheffield—Manchester United 2:1.

Jeszcze nie ochłonięto po tych sensacjach spotkań mistrzowskich, a tu nowe „bomby" mamy do zanotowania: Słynny dzięki zwycięstwu nad **Bradfordem** (pogromca Arsenalu w pucharze) „cygański" zespół **Collchester, przestał być słynnym.** Blackpool postarał się o to, wbijając przeciwnikowi 5 bramek „na sucho" (5:0). **Manchester United** „zemścił się" za swoją klęskę w mistrzostwie z Sheffieldem, wygrywając w pucharze nad jednym z faworytów Charltonem 2:0, **Derby County** pokonał na zawodach pucharowych Middlesbrough 2:1, **Preston** wygrał 1:0 z Manchester City, **Queens Park Rangers** zwyciężył Luton 3:1, **Suthampton** wygrał z Swindonem 3:0, **Totenham** pokonał Leicester 5:2, a mecz **Fulham—Everton** zakończył się remisowo 1:1.

Tak więc ósemka dalszych pucharowców przedstawia się następująco: **Blackpool, Preston, Manchester U., Derby County, Queens Park Rangers, Suthampton, Totenham** i zwycięzca w „powtórce" meczu **Fulham—Everton.**

Z powodu tego, iż większość drużyn pierwszej ligi zajęta była w pucharze, **w mistrzostwie rozegrano tylko 3 mecze.** Największą niespodzianką był tu remis **Stoke City z Arsenalem** w meczu bezbramkowym oraz wycięstwo Bolton Wanderers 3:0 nad Liverpoolem.

Mecz 2-ch outsiderów: Blackpoolu i Grimsby zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2, a Wolveshampton wygrał z Huddersfield 2:1.

Po tych wynikach tabela ligi angielskiej przedstawia się następująco:

1. **Arsenal**	28	43	49:17
2. Burnley	27	37	40:25
3. Preston	27	33	44:42
4. Derby County	26	32	52:34
5. Wolveshampton	27	32	58:43
6. Manch. United	27	31	56:36
7. Blackpool	27	31	37:26
8. Manchester City	27	28	38:30
9. Middlesbrough	27	27	55:42
10. Portsmouth	27	27	45:36
11. Aston Villa	26	27	40:37
12. Sheffield	28	27	48:50
13. Charlton	27	26	40:50
14. Everton	26	25	31:39
15. Huddersfield	27	24	39:40
16. Liverpool	29	24	38:52
17. Sunderland	27	23	38:45
18. Stoke City	28	24	26:39
19. Chelsea	27	22	35:50
20. Blackburn	27	20	36:54
21. Bolton	28	19	31:47
22. Grimsby	28	16	32:76

Wisła—RKU (Sosnowiec) 10:6

Wyników oraz przebiegu powyższych zawodów nie podajemy, gdyż przedstawiciel naszej redakcji nie został wpuszczony na zawody.

Z ubolewaniem stwierdzając, że Zarząd TS. Wisła stawia przy wejściu ludzi nie umiejących zachować się wobec przedstawicieli prasy, podajemy, iż sprawą tą zajmą się odpowiednie czynniki.

Mistrzostwa tenisa stoł. Krak. Okr. ZRSS

W niedzielę dnia 22 lutego br. odbędą się w Krakowie w salach Woj. Ośrodka WF przy ul. Piłsudskiego 27 **indywidualne mistrzostwa Krakowskiego Okręgu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych** w tenisie stołowym.

Do mistrzostw zgłosiło się **75** zawodników reprezentujących barwy **16 klubów robotniczych.** Oprócz drużyn „A" klasowych RKS Garbarni, KS Grobli, RKS Prądniczanki i RKS Związkowca zobaczymy również zawodników Filmowca, Gazowni, Nadwiślanu, Legii, Zwierzynieckiego oraz szeregu drużyn zamiejscowych, a to: AKS OM TUR Bochnia, OM TUR Krynica, OM TUR Proszowice, OM TUR Sandecja, OM TUR Tarnów oraz ZZK Metal z Tarnowa i RKS Świt z Nowego Sącza.

Rozgrywki wstępne rozpoczną się o godzinie **9-tej rano** i będą odbywały się na **dwóch salach: szermierczej i gimnastycznej** równocześnie na 5 stołach. Do godziny 14-tej przewidziane jest rozegranie również ćwierćfinałów i półfinałów. **Finały** natomiast rozegrane **zostaną od godziny 15—17** na sali gimnastycznej.

Wisła zwycięża w pływaniu

W niedzielę odbyły się na krytym basenie w YMCE **pierwsze Okręgowe powojenne mistrzostwa pływackie.** W zawodach wzięły udział następujące drużyny: **Cracovia, AZS, Wisła, YMCA i HKS.**

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła **Wisła** (403 punkty) — przed Cracovią (350 pkt.), AZS-em (142 pkt.), YMCĄ (13 pkt.) i HKS. (5 pkt.).

Drużyna Wisły była bardziej wyrównana, podczas gdy w Cracovii wybijało się ponad poziom kilku zawodników. Wymienić tu należy **Jakubowskiego i Korneckiego.** Wśród kobiet wyróżniły się **Planeta** z Wisły i **Plaskura** z Cracovii. Jeśli chodzi o Jakubowskiego, to ten dobrze się zapowiadający zawodnik miał przykry wypadek: w wyścigu na 400 m styl. dow. przerwał wyścig za wcześnie (wskutek nieporozumienia między sędziami), nie przepłynąwszy całej trasy. Tym samym nie został sklasyfikowany, tracąc „**murowane**" pierwsze miejsce. Ciekawy był system klasyfikacji na zawodach. Ustalone zostały pewne minima, po przekroczeniu których zawodnik nie jest klasyfikowany. Minima zostały ustalone dla 3-ch klas. Dla I-szej wynosi ona 1,30 sek.

W sztafetach żeńskich sukces odniosła Wisła, w męskich Cracovia.

Ważniejsze wyniki:

100 m styl. klas. panów:

Klasa I. (minimum: minuta 30 sek.): 1) Kowalski (Wisła), 1,21, 2) Boba (Cracovia) 1,21,2, 3) Guchowski (Wisła) 1,29.

400 m styl. dow. panów:

Klasa I. (minimum 6,25): 1) Kornecki (Cracovia) 5,51,5, 2) Ciężki (Wisła) 5,53, 3) Kita (Cracovia) 6,03,8

100 m styl. klas. pań:

Klasa I. (minimum 2,35: 1) Kubik (Cracovia), 2) Błocha (AZS)

Sztafety: 3×100 m.

Panie — Klasa I.: 1) Wisła I., 2) Cracovia I., 3) Wisła II.

Panowie — Klasa I.: 1) Cracovia I, 4 min. 01,8, 2) Wisła I.

Dalszy ciąg zawodów odbędzie się za tydzień.

Cracovia - Suchard 44:21 (20:18)

W niedzielę przedpołudniem rozegrano w Sokole zawody żeńskich drużyn koszykówki o mistrzostwo A klasy, pomiędzy Cracovią a Suchardem, które zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem koszykarek biało-czerwonych.



NA OLIMPIJSKIEJ SKOCZNI W ST. MORITZ. Skacze jeden z Norwegów imponując stylem i dynamiką skoku.

ZARZĄD K. S. KOZPN zawiadamia wszystkich Kolegów, że **Zebranie Plenarne** Kolegium Sędziów odbędzie się dnia **16 lutego 1948 roku** o **godz. 18. ul. Basztowa 6.**

RKS ZWIERZYNIECKI uruchomił sekcję bokserską. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje sekretariat klubu.

KOLEGIUM SĘDZIÓW KOZPN urządzi **kursy dla kandydatów na sędziów piłki nożnej** w **drugiej połowie lutego 1948 roku.**

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje sekretariat Kolegium Sędziów K. O. Z. P. N. Kraków, Basztowa 6, do dnia 18 lutego 1948 r.

Konkurs zgadnij kto wygra?

Nasze „typy"

16-ty z kolei konkurs należy również do rzędu „łatwiejszych". W meczach bokserskich możemy z dużym prawdopodobieństwem założyć, że ŁKS oraz w obu wypadkach (1 i 2) Warszawa pokonają swoich przeciwników. 4-ta pozycja nakazuje „ubezpieczenie się" na wszystkie możliwości.

W meczach ligi koszykowej obie drużyny akademików są faworytami.

W meczach piłki nożnej za „pewniaki" uchodzą: Warta (Poznań) Śląsk (Świętochł.) i Grochów. W pozostałych trzeba mieć „nosa" lub typować w każdej rubryce inaczej.

Przypominamy, że kupony trzeba złożyć najpóźniej w czwartek w firmach:

„Start" Basztowa 15, **M. Gramatyka** M. Rynek 7, **„Sport"** Rynek Gł. 6, **PZTUR** Szpitalna 30.

Konkurs „ZGADNIJ KTO WYGRA"

Kupon Nr 16 niedziela 22 lutego 1948

		KOLUMNA „A"			KOLUMNA „B"			KOLUMNA „C"		
		1	X	2	1	X	2	1	X	2
1. Dolny Śląsk — Warszawa	boks									
2. Szczecin — Warszawa	boks									
3. Tęcza (Łódź) — ŁKS	boks									
4. Zjednoczeni (Bydg.) — Batory	boks									
5. Warta (Poznań) — Budowlani Dąb	piłka nożna									
6. Śląsk (Świętochłowice) — Liniarnia (Bytom)	p. n.									
7. RKS Zagłębie (Dąbr. Górn.) — Świt (Sosnowiec)	p. n.									
8. Orzeł (Wełnowiec) — Polonia (Piekary)	p. n.									
9. Bzura — Grochów (Warszawa)	p. n.									
10. Znicz (Pruszków) — Syrena (Warszawa)	p. n.									
11. AZS (Kraków) — Znicz	l. koszyk.									
12. YMCA (Gdańsk) — AZS. (W-wa)	l. koszyk.									
		20 zł.			20 zł.			20 zł.		

Nazwisko i imię .... **Adres** ....

Numer kuponu ————— **sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł.** ....

(wypełniają punkty sprzedaży znaczków olimpijskich)

Kupony przyjmują firmy do czwartku **dnia 19 lutego.** Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku dnia 24 lutego br. godz. 17. Ogłoszenie przyznanych nagród nastąpi w sobotę 28 lutego br.

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie Red. nacz. Maksymilian Statter. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II p., tel. 552-97.
Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1, M—1935